

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 2 marca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Noża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

№ 49,

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Heleny Ces.
Wt. św. Kunedyndy C.
Sr. św. Kazimierza Kr
Czw. św. Adryana M.
Piąt. św. Wiktora M.
Sob. św. Tomasza z Ak.
Niedz. św. Jana Bożego.

Wschód sł. godz. 6 m. 47
Zachód sł. godz. 5 m. 58
Dług dnia godz. 10 m. 51
Przybyło d. godz. 5 m. 17

Gena prenumeraty:
w ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50

Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.
w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 595.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski
Cegielniana 63.
We wtorek „Przebudzenie się wiosny”

W środę „Samson i Dalilla”
Występ S. Jaracza.

Razem rozporządzają Niemcy następującą siłą, licząc pułki konnicy po 4 szwadrony, idące na plac boju: 669 batalionów, 440 szwadronów i 3906 dział.

BRISE EMBAUMEE
VIOLETTE
ED. PINAUD 18 PLACE VENDOME PARIS

Sily wojenne Europy.

Zarówno wojskowe jak i polityczne sfery w Wiedniu zajmują się żywo zbrojeniami państw europejskich, aczkolwiek zewsząd płyną zapewnienia o tendencjach pokojowych. To samo dzieje się w stolicach innych państw. Sztaby generalne skrupulatnie obliczają siły, zwłaszcza liczebne, swoich i obcych wojsk, przy czym ogólny bilans uwzględnia dwie grupy mocarstw, a mianowicie grupę trójporozumienia i grupę trójprzymierza. Obliczenie podobne uskutecznił niedawno generał armii austro-węgierskiej br. Minarelli Fitzgerald i ogłosił je w jednym z dzienników wiedeńskich. Z tego źródła przytaczamy faktyczne daty, pomijając wywody polityczne.

Włochy mają znaczne siły uwieszone w Trypolisie, gdzie w roku ubiegłym było 77 batalionów, 10 szwadronów i 240 dział. Wkrótce atoli zorganizowana zostanie dla Trypolisu osobna armia kolonialna, Włochy więc będą mogły użyć wszystkich swoich sił. W takim razie wystawią 391 batalionów, 147 szwadronów i 1432 działa pierwszej linii.

Austro-Węgry przez stopniową organizację obydwóch obron krajowych sprawiły, że zarówno węgierscy honwedzi, jak austriacka obrona krajowa należą do pierwszej linii, która w ten sposób składa się z trzech części: armii wspólnej, austriackiej obrony krajowej i honwedów. Po licznych pracach organizacyjnych Austro-Węgry mogą w pierwszej linii wysłać na plac boju 685 batalionów, 367 szwadronów i 3624 działa.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego
ulica Wólczańska № 35. — Telefonu 14-81.
Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przy Rhodnich. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11—12 w południe i 7—8 w wieczorem, w nie dzielnie i święta od 8—10 rano i od 12—1, po południu, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 451

Obliczając siły wojenne trójporozumienia, podnosi generał Minarelli Fitzgerald, że Rosya na wypadek wojny europejskiej mogłaby wyprowadzić w pole 27 korpusów europejskich, prócz tego zaś chyba tylko korpus z Kaukazu. Razem ze strażą pograniczną siły te obejmowałyby mniej więcej 972 bataliony, 636 szwadronów, i co najmniej 3,578 dział. Są to siły pierwszej linii.

Wobec tych danych obie grupy mocarstw europejskich rozporządzają następującymi siłami.

	Bataliony	Szwadrony	Działa
Rosya	972	636	3578
Francya	656	370	2832
Anglia	74	51	414
Trójporozum.:	1702	1057	6824
Niemcy	669	440	3906
Włochy	391	147	1432
Austro-Węgry	685	367	3624
Trójprzymierze	1745	954	8962

WĘGIEL KOSIKA I 588
Odstawiam do domów w ilościach od 20 korcy. Mikołajewska 34. Telef. 34-55. ANTONI HEPPEN.

Oceniając siły wojenne Francji w razie zawieruchy europejskiej należy uwzględnić, że państwo to utrzymuje w Maroku obok wojska tubylczego w sile 43,000 ludzi jeszcze 28,000 żołnierzy francusko-afrykańskich i 6,000 francuskich. Nie jest wykluczeniem, że na wypadek wojny wszech europejskiej wybuchłoby powstanie w Maroku i nie pozwoliłoby na wysłanie wojska z Afryki do Europy. Przypuśćmy atoli że Francya będzie mogła z Maroka zabrać tubylcze oddziały, dalej 19 korpus z Algieru, a wreszcie korpus, utworzony z rozmaitych innych formacji afrykańskich, co wszystko dałoby 60 batalionów, 50 szwadronów i znaczną artylerję. W takim, bardzo pomyślnym, lecz niezupełnie prawdopodobnym wypadku wystawiłaby Francya na terenie europejskim 23 korpusy, obejmujące 656 batalionów, 370 szwadronów i 2,832 działa. Byłaby to również pierwsza linia.

W obliczeniu tem uwzględnione są tylko wojska pierwszej linii. Pewna przewaga znajduje się po stronie trójprzymierza.

Zatwierdzone przez władze 677

Biuro buchalteryjne
H. Hertzberg i St Lipiński
Łódź, ul. Mikołajewska 31, tel. 13-47
zakłada i prowadzi księgi handlowe, sporządza bilanse, dokonywa kontroli i ekspertyz, udziela porad.

LEKCYE TAŃCA
w marcu rozpoczną wykłady dla początkujących, oraz n. kurs mazura.
Witold Lipiński Widzewska 47.
Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu.

Greckie intrygi w Epirze.

Na kolejce wazkotorowej.

Pociąg kolejki podjazdowej, idący z szybkością konia doroznarskiego, nagle i niespodziewanie zatrzymuje się w szczerem polu.

— Kto zatrzymał pociąg? — zapytuje konduktor przerażonych pasażerów. Za użycie hamulca bez ważnej przyczyny grozi surowa kara.

— To ja zatrzymałem — odzywa się jeden z pasażerów. — Panie konduktorze, czy nie ma pan grojczarka?

— Czyś pan zwaryował? rozgniewał się konduktor. — Dla tak ego głupstwa zatrzymywać pociąg!

— To wcale nie głupstwo, ale poważna przyczyna. Grajcarek potrzebny mi do otworzenia butelki koniaku Szustowa.

— A jeżeli tak, to co innego. Służę panu — rzekł konduktor, podając grajcarek. — A pamiętaj tam pan o mnie po odkorkowaniu butelki. 571

Anglia, trzecie mocarstwo trójporozumienia, wedle ustawy z roku 1908 może brać udział także w wojnie lądowej po stronie swych sprzymierzeńców. Do tego celu służy „expeditionary force” w sile 74 batalionów, 51 szwadronów i 414 dział. Jest to pierwsza linia i ma obejmować 160,000 ludzi.

Od kilku dni telegraf przynosił wciąż wieści o jakichś zagadkowych ruchach rewolucyjnych w północnych częściach Epiru, które na mocy postanowień mocarstw przypaść mają nowo utworzonemu księstwu Albańskiemu. Wczoraj wreszcie pękła bomba, a cały świat dowiedział się, że w tych właśnie stronach ogłoszono niezawistą rzeczpospolitą.

Przejdźmy do mocarstw trójprzymierza. Niemcy posiadają najpotężniejszą armię, jednakże liczyć się muszą z walką na dwa fronty. Wzajemnie pod względem sprawności mobilizacyjnej ogromną mają przewagę nad Rosyą.

Gabinet ateński głośno wprawdzie zapewnia, że nie ma nic wspólnego z tym ruchem — jednakże trudno w te zapewnienia uwierzyć, zwąszy stanowisko, jakie już dawniej zajął w sprawie odstąpienia północnych części Epiru, uważanych za greckie nie tylko przez rząd ateński, ale także przez opinię całego narodu greckiego. Rzecz prosta, że przedewszystkiem rząd księstwa Albańskiego, a następnie mocarstwa opiekuńcze

tj. Austro-Węgry i Włochy, nie mogą obojętnie przyjąć do wiadomości utworzenia się samowładnej rzeczypospolitej, lecz siłą zmuszą epirockich Greków do zaniechania oporu wobec wyraźnej ich woli.

W ten sposób na Bałkanie zjawia się nowa zawichość, która choć nie grozi pokojowi europejskiemu, ale odsuwa znów na pewien czas chwilę zupełnego uspokojenia południowo-wschodniego krańca Europy.

Protest przeciw podatkowi szkolnemu.

Zarząd kolei Fabr. Łódzkiej wniósł do magistratu protest przeciw obłożeniu podatkiem na utrzymanie szkół elementarnych miejskich za rok 1913 w sumie rb. 4,691, obliczonej w stosunku 2 proc. od czystego zysku.

Zarząd kolei w proteście swym powołuje się na to, że w zysku figurują dochody z eksploatacji linii kolejowej oraz z nieruchomości, położonych w pięciu gminach, tymczasem magistrat ma prawo tylko ściągać podatek szkolny od dochodów, jakie przynoszą nieruchomości tej kolei, znajdujące się w granicach miasta.

Magistrat Łódzki wyjaśnił w swej odpowiedzi, że na zasadzie § 9 postanowień komisji edukacyjnej z dnia 25 stycznia 1808 roku, dotyczących szkół elementarnych, wszyscy obywatele i mieszkańcy miasta, zajmujący się handlem, przemysłem lub rzemiosłem, podlegają obłożeniu podatkiem szkolnym. Zgodnie zaś z § 21 tegoż postanowienia Towarzystwo szkolne ma prawo klasyfikować płatników według ich majątku, dochodów i środków do życia i określać składkę według potrzeb, wywołanych rozchodem na utrzymanie szkół, wskazanym w etacie, zatwierdzonym przez władze.

Kierując się powyższem komisje szkolne, zdaniem magistratu, zupełnie prawidłowo i prawnie określiły podatek w sumie rb. 4,691.

Niezadowolony z takiej odpowiedzi zarząd Towarzystwa kolei Fabryczno-Łódzkiej zaskarżył uchwałę magistratu do rządu gubernialnego piotrkowskiego.

Sprawa ta ma być rozważana ponownie na posiedzeniu magistratu łódzkiego.

(a)

Zjazd techników

VII Zjazd techników polskich odbędzie się w roku 1915 w Warszawie, na zasadzie zezwolenia mini-

stra spraw wewnętrznych, udzielonego wskutek starań inżynierów: P. Drzewieckiego, prezesa Stowarzyszenia techników w Warszawie, Wł. Kiślańskiego, prezesa muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie i H. Kondratowicza, prezesa warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Termin zjazdu wyznaczono na jesień przyszłego roku, o czym nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Zjazd podzielony będzie na grupy, stanowiące oddzielne zjazdy, dotyczące poszczególnych zawodów, a mianowicie: architektury, budowy i higieny miast, mechaniki, chemii, elektrotechniki, górnictwa, hutnictwa i techniki wiertniczej, budowy dróg wodnych, komunikacji lądowej, żelbetnictwa, melioracji rolnych, cukrownictwa, gazownictwa, przemysłu włókienniczego i ogrzewnictwa.

Dla urzeczywistnienia zjazdu utworzona została komisja główna, w skład której weszli, oprócz wyżej wymienionych osób, na których imię zostało wydane pozwolenie na zjazd, także inżynierowie: J. Appel, F. Bąkowski, M. Lutosławski i E. Swida.

Osoby zainteresowane, pragnące bądź podnieść na zjeździe sprawy naukowo-techniczne, techniczne, przemysłowo-techniczne lub z technika związane, bądź wygłosić odpowiednie referaty albo komunikaty, bądź też postawić w tych sprawach wnioski, proszone są o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem: „Komisja główna zjazdu techników polskich w Warszawie gmach Stow. techników, ul. Włodzimierska 3/5”.

Zebrań ogólnych zwolenników rozw. fizycznego.

Wczoraj o godz. 3 po poł. w lokalu własnym przy ul. Nawrot nr. 23, odbyło się przy udziale 98 osób roczne zebranie ogólne członków łódzkiego T-wa zwolenników rozwoju fizycznego.

Przewodniczył p. Popławski, obowiązki asesorów pełnił panna Marya Horstówna i p. Galusiński, sekretarza — p. Sandomierski.

Odczytano sprawozdanie kasowe za rok 1913, które wykazuje w przychodzie 2461 rb. 87 kop., w rozchodzie 2273 rb. 83 k. i pozostałość 188 rb. 04. k.

Następnie odczytano sprawozdanie techniczne, według którego w roku 1913 w Tow. funkcjonowały następujące oddziały: grono przodowników, złożone z 10 członków i 1 członkini, oddział męski ogólny, oddział żeński, oddział starszych, oddział dzieci, koło szermiercze i koło piłki nożnej.

Ogółem T-wo liczy 534 członków, którzy odbyli w ciągu roku 444 lekcje gimnastyczne i szermiercze przy udziale 8103 osób. Ogólne kierownictwo ćwiczeń spoczywało w rękach p. Lindnera; przed przystąpieniem do ćwiczeń członkowie badani byli przez d-ra Goldenberga, który udzielał również wskazówek z dziedziny higieny i ratownictwa.

Odczytano wreszcie budżet na rok 1914

obejmujący sumę w przychodzie i rozchodzie 2488 rb. 04 k. Z głównych pozycji są: w przychodzie składki i wpisowe 1800 rb. i w rozchodzie komorne i boisko 1350 rb.

Sprawozdania i budżet zatwierdzono bez dyskusji.

Z wolnych wniosków przekazano zarządowi utworzenie orkiestry własnej i koła sportowego tenisowego.

Dokonano następnie wyborów zarządu i komisji rewizyjnej na których powołani zostali do zarządu: p.p. Barczewski J.—Cieślak S.—Dyoniziak J.—dr. Goldenberg Ark.—Karlińska T.—Kopczyńska B.—Kączkowski S.—Kaczmarek A.—Lindner A.—Lubowiecki R.—Michalski K.—Nowak F.—Podstolski J.—Pilarski J.—Pawłowski W.—Pogonowski J. Stasiak J.—Skulski L.—Skowroński Z. i Waszkiewicz F.

Do komisji rewizyjnej weszli p.p.: Balcar J.—Jaroszyński S. i Maciński S. (e)

Zebrań majstrów fabrycznych.

Wczoraj o godz. 4 po poł. w lokalu własnym przy Nowym Rynku nr. 6 odbyło się roczne zebranie ogólne członków stow. wzajemnej pomocy majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej.

Posiedzenie trwało 5 godzin. Zagaił je pan Kazimierz Pestkowski poczem wybrano na przewodniczącego p. Teofila Janiszewskiego, który zaprosił na asesora p. p. Bagurę, Weisa i Rajpolda, a na sekretarza p. J. Köhlera.

Na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków: ś. p. Augusta Peschla, Józefa Rychtera, Korneliusza Heindricha i Bolesława Wiśniewskiego, poczem odczytano protokół z poprzedniego zebrania i sprawozdanie kasowe za rok 1913, które wykazuje: w przychodzie 4,843 rb. 5 kop. w rozchodzie 4,525 rb. 26 kop., saldo na 1 stycznia 1914 roku 317 rb. 79. kop.

Bilans za rok sprawozdawczy 1913 obejmuje między innymi następujące pozycje: stan czynny: rachunek banku handlowego w Łodzi 4,017 rb. 55 kop.; rachunek pożyczek członków rzeczywistych 1,078 rb. 85 kop.; rachunek sum przechodnich 2,212 rb.; rachunek kupna placu 11,483 rb. 93 kop. i t. p.; stan bierny: kapitał zakładowy 510 rb. 95 kop., kapitał obrotowy 1,060 rb. 50 kop.; kapitał zapasowy 5,759 rb. 40 kop.; fundusz stypendyumu im. Morsztynkiewicza 216 rb. 44 kop.; legat im. Silbersteina 3,000 rb.; rachunek kupna placu 8,483 rb. 6 kop.; kasa wdów i sierot 578 rb. 92 kop.; wartość inwentarza ruchomego 1,298 rb. 66 kop.

28)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 47).

Był czas, że straciła go z oczu, aż nagle poczuła palający wzrok na sobie, spojrzała i nagle spotkała się ich oczy i przez mglenie powiek utonęły w sobie. Teklunia pierwsza odwróciła twarz i zarumieniona, wyprostowała się dumna i nieprzystępna.

Wnet jednak nasunęły się jej obrazy z pamiętnej podróży z Książnic Wielkich, wspominała, że on był dla niej tak ważny, uprzejmy i usłużny, wabrało w niej uczucie wdzięczności, więc łaskawie, z przyjaznym uśmiechem spojrzała na niego i lekkim pochyleniem głowy przywi-

On zacerwienił się z radości, rozjaśniła mu się twarz, jak gdyby padły na nią promienie słoneczne i zrobił ruch, jak gdyby chciał biec do niej, a dzieliło ich ledwie trzy kroki, lecz Teklunia spojrzała wymownie na niego i oczy jej spoczęły na stryjni. Zrozumiał tę mowę Niewierski i stał jak wrośnięty.

Skończyły się wreszcie ceremonie powitania nowego żupnika, przymknięto bramę zamkową i tłumy widzów ruszyły do miasta, śpiesząc się i tłocząc w ciasnym przejściu.

Niecierpliwi zaczęli napierać na idących przodem, i ktoś niebaczny tak potrącił ważnikową Oraczyńską, stryjnę Tekluni, że byłaby niechybnie spadła z osłizłych schodów, gdyby nie podchwycił staniającej się Niewierski i postawił na nogi, zrobiwszy wolne miejsce łokciami.

— Dziękuję waszmości, — powiedziała uprzejmie, — pcha się to pospólstwo, iż omal nogi nie ztamałam.

— A niechże Bóg broni i zachowa od takiego nieszczęścia, — mówił z przejęciem Niewierski, — i jeśli jej miłość raczy pozwolić, utworzę drogę, bo tu ślisko i niebezpiecznie.

Oraczyńska spojrzała badawczo na niego, dorozumiała się z ubrania, iż jest albo mieszczaninem, albo zbiedniałym szlachetką i rzekła łaskawie, ale z miną pańską:

— Przyjmuję usługę asana, nie czuję się bowiem pewna, widno skręciła mi się jedna noga.

— Wdzięczny jestem za ten zaszczyt, — skłonił się jej i podał ramię, ażeby wsparła się na niem.

Oraczyńska, niewiasta leciwa, miała twarz zmienną, chwilami surową i enegiczną, to znów pokorną, i łagodną, jakby przerażoną. Gdy schodzili ze schodów i po dość spadzistej, wyszlizganej drodze z pagórka zamkowego, wołała co chwila:

— Prowadź asan ostrożnie!.. Tu zwolna!.. Ależ to droga!.. Gdzieś masz oczy, na prawo lepsza droga!

Niewierski usilnie starał się dogodzić jej żądaniom i tak był tem pochłonięty, że tylko przelotnie miał czas spojrzeć na Teklunię, prowadzącą

dwoje dzieci stryjny. A twarzyczka Tekluni promieniała wesołością, tak zabawnym wydał się jej Niewierski, pilnujący skienia stryjny.

Zeszli na równą drogę, a ponieważ Teklunia przostała trochę, zawołała stryjna ostro:

— Teklo, a gdzie ty?

— Tutaj, idziemy tuż.

— Wiesz, że nie lubię mieć dzieci za oczyma. Idź przodem z dziećmi, my nadążymy.

Uszli kawałek drogi, a Oraczyńska pyta dość uprzejmie:

— Jakże asanu podobał się wjazd?

— Piękny był.

— A gdzie stał asan?

— Za kościołem.

— Tak? Czy nie wiesz asan, co mówił do pana żupnika ten z pospólstwa roboczego?

Teklunia, usłyszawszy to pytanie, zarumieniła się i spojrzała na niego ciekawą odpowiedzi.

— Przypominał przywileje i prosił o sprawiedliwość w żupie.

— O la Bogal — zawołała zgorziona, — teraz każdy pospolitak dmie w swoje przywileje i dobrze powiada mój mąż, pan ważnik, że wkrótce i zebnicy dostaną przywilej napastowania nas, szlachte, — zaśmiała się rada z konceptu, i po chwili spytała: — a nie wiesz asan, jak się zowie ów śmiałek, który przemawiał tak do pana żupnika?

— Nie, nie wiem.

Podobały się Tekluni te odpowiedzi, bo widziała w nich skromność.

(D. c. n.).

Następnie zatwierdzono budżet na rok 1914 obejmujący sumę w przychodzie 7.707 rb. 79 k.; w rozchodzie 6.794 rb. i saldo 913 rb. 79 kop. Między innymi budżet obejmuje pożyczki: na wynajęcie lokalu 1000 rb., na zapomogi bez-zwrotne 1000 rb., na pożyczki 1000 rb., na kapitał zapasowy 700 rb., na porady prawne 200 rb.; na kasę wdów i sierot 200 i t. d. Będąca na porządku dziennym sprawa bilansów oddziałów Stowarzyszenia sosnowickiego i częstochowskiego została odłożona ponieważ bilans nadesłał tylko oddział częstochowski. Obejmuje on w przychodzie 1.438 rb. 36 kop. w rozchodzie 295 rb. 63 kop. i saldo 1.142 rb. 73 kop.

Z kolei rozpatrywano projekt zwołania zjazdu delegatów wszystkich oddziałów Stowarzyszenia. Postanowiono urządzić zjazd w Częstochowie i wybrać delegatów na zjazd w Łodzi 18 i z Sosnowca 10. Na koszt zjazdu wyznaczono 200 rubli.

Następnie uchwalono zmienić lokal na wygodniejszy do czasu urzędowania lepszej siedziby. W tym celu podniesiono kredyt na komorne z 750 rb. do 1000 rubli.

Ponieważ jeden z członków, który ustąpił ze Stowarzyszenia zażądał zwrotu składki, złożonej jako udział na budowę domu, przeto sprawę tę oddano pod obrady ogólnego zebrania. Po długich dyskusjach uchwalono, że członek ustępujący z własnej woli ze Stowarzyszenia nie ma prawa żądać zwrotu składki na budowę domu, ale może ją jedynie przekazać drugiemu członkowi.

Nakoniec dokonano wyborów, na których powołani zostali:

Do zarządu p. p.: K. Pestkowski, A. Szymański, Nelson, Ch. Prüm, St. Burno, Gastman, Weigt, Szymborski, J. Köhler, Wolczyński, Przedpełski, Rapczyński, Kozłowski, Smarzyński, Feinstein, J. Szczepański, J. Janiszewski i A. Karpiński. Do komisji rewizyjnej weszli p. p. Piotrowski, Wentkowski i Chojnacki.

Do komisji oświatowej p. p.: inż. F. Przedpełski, prof. Z. Rapczyński, dr. fil. R. Lasocki, inż. B. Feinstein i prof. W. Piaskowski.

Do komisji dochod. w niestałych p. p. I. Zieliński, A. Jeziorański, Kurzawiński, Szymborski, Kozłowski, Zygmunt Sznajder, Minzberg, Wolczyński, Grzymałowski, A. Szczepański i J. Prüm.

Na delegatów na zjazdy p. p.: Pestkowski, Szymborski, Minzberg, Antoni Szymański, Nelson, Chrystyan Prüm, Burno, Morawiec, Kozłowski, Weigt, Köhler, Smarzyński, Gastman, Feinstein, Jan Szczepański, Rapczyński, Karpiński, Czarniecki, Janiszewski i Wolczyński.

(e)

P. P. P. enumeratorów prosimy przy płaceniu prenumeraty żądać obowiązkowo kwitów, gdyż powoływanie się na zapłacenie bez kwitu uwzględniane nie będzie.
Administracja „Rozwoju”.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Stawomily. Jutro Pakosława.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr 65). Jutro „Przebudzenie się wiosny” Wedekinda. Początek o godzinie 8-jej m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

ODCZYT p. Cezarego Jellenty „O Fryderyku Nietzsche” odbędzie się dziś w sali Stowarzyszenia techników (Spacerowa 21). Początek o godzinie pół do 9-jej wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91; otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) O wykazy popisowych. Urzędy gminne oraz magistrat miasta Łodzi i Zgierza przystąpiły obecnie do ułożenia list popisowych, które ukończone być mają do 14 marca r. b., przedstawione zaś do komisji poborowych, po sprawdzeniu, w dn. 14 kwietnia r. b.

(e) Z komisji poborowej. W ubiegłą sobotę w komisji poborowej miejskiej odbyło się ostatnie posiedzenie dotyczące poboru zeszłorocznego.

Na posiedzeniu tem dokonano superewizji ostatniej partii popisowych, którzy nie stawili się w swoim czasie, oraz przyjęto do wojska odesłanych ze szpitali popisowych.

(e) Archiwum rejentalne. Z powodu świeżo wydanego rozporządzenia prezesa piotrkowskiego sądu okręgowego, polecającego umieszczenie aktów rejentalnych w archiwum hypoteki Łódzkie biuro hypoteczne znalazło się w kłopotach, nie posiada bowiem tak obszernego lokalu, żeby mogło umieścić akta wszystkich rejentów, skoro niektóre z nich zajmują po kilka pokojów.

Z tego powodu wypełnienie rozporządzenia ulegnie zapewne zwłoce.

(e) Z rynku zbożowego. Ceny zboża na rynku łódzkim w ostatnich dniach spadły do minimum, ceny zaś nasion podniosły się. I tak onegdaj na rynku zbożowym ceny były następujące: pszenica 240 funtów 6.20 — 6.80, żyto 230 funtów 4.60 — 4.95, jęczmień browarny 200 funtów 4.00 — 4.30, jęczmień na kaszę 3.75 — 3.85, owies 140 funtów 3.10 — 3.30, koniczyna czerwona 250 funtów 95 — 115 rb., koniczyna biała 85 — 95 rb., tymotka 180 funtów 14.00 — 20.00, wyka 260 funtów 6.00 — 7.00, peluska 6.00 — 7.00, groch 260 funtów 7.50 — 8.50, groch „Victoria” 10.00 — 11.00, łubin niebieski 260 funtów 5.50 — 6.50, łubin żółty 6.00 — 10.00, łubin biały 6.00 — 6.50, seradela 120 funtów 3.00 — 3.50, rejrgras angielski 100 funtów 6.00 — 9.00, rajgras włoski 9.00 — 11.00.

(e) Z Tow. akcyjnych. W dniu 26 marca o godz. 6 po poł. przy ul. Mikołajewskiej nr. 84, odbędzie się zebranie ogólne akcjonariuszów T-wa akc. wyrobów trykotowych „Winkler, Gertner i Borman”.

(a) Zahronione zebranie. Władze policyjne zabroniły zapowiedzianych zebrań: Związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego gubernii piotrkowskiej, w lokalu przy ulicy Długiej № 45, oraz walnego zebrania delegatów oddziałów związku robotników przemysłu metalowego gub. piotrkowskiej.

Na zjazd ten przybyli delegaci z Sosnowca, Zawiercia, Dąbrowej Góry i Dąbrowy Górniczej (po dwóch z każdej miejscowości).

Z Łodzi było 16 przedstawicieli.

(a) Likwidacja demokracji chrześcijańskiej. W sobotę, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 65 odbyło się zebranie ogólne Stowarzyszenia robotników chrześcijan p. n. „Demokracji Chrześcijańskiej”.

Przewodniczył prezes p. T. Kubiak, który w dłuższym przemówieniu stwierdził zupełny zanik działalności Stowarzyszenia z powodu gromadnego występowania członków i braku środków zapewniających dalsze istnienie instytucji. Obecnie Stowarzyszenie liczy zaledwie kilkunastu członków.

Kasa Stowarzyszenia znajduje się w opłakanym stanie.

Postanowiono jednomyślnie zlikwidować Stowarzyszenie i w tym celu wybrać specjalną komisję, któraby dokonała rewizji ksiąg kasowych i sporządziła bilans rachunków.

(h) Zebranie odlewników. Wczoraj w lokalu Resursy rzemieślniczej, przy ul. Władzowskiej 117, o godz. 12 w południe odbyło się ogólne zebranie Stow. odlewników.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa zarządu p. Cesarza przewodniczącym obrano p. Szlągowskiego, który zaprosił na asesorów pp. St. Kwiatkowskiego i Kaprała, a na sekretarza p. Krawczyka.

Z odczytanego sprawozdania za lat dwa, okazało się, że w początkach 1912 r. Stow. liczyło 112 członków, a w dniu 31 grudnia 1913 roku — 153.

Sprawozdanie kasowe za ten sam okres czasu wykazuje w przychodzie 4588 rb. 70 kop., w rozchodzie 4467 rb. 44 kop., pozostało na rok bieżący 121 rb. 26 kop.

Sprawozdanie powyższe jak i komisji rewizyjnej zebrani bez dyskusji zatwierdzili.

Równocześnie postanowiono wypłacać wsparcia chorym członkom nie dłużej, niż przez trzy miesiące.

Ponieważ cały zarząd zrzekł się mandatów, przystąpiono do nowych wyborów. Wybrani zostali: pp. W. Wagner — na prezesa, Skopek S., Kaczorkiewicz J., Kwiatkowski S., Sykuła J., Czech R., Szlągowski J., Buresza A., Cyborowski S., Matecki F., Sykuła R., Sroczyński B., Kotecki S., Kostecki A., Paczyński W., Kotrała J., Strzelczykowski S., Kroczewski A., Gutknecht H. i Kraszkiewicz W. — jako członkowie.

Posiedzenie zamknięto o godz. 2-jej po południu.

(a) Z tow. „Łączność”. Wczoraj, o godz. 3 po poł. w sali jadalnej tow. akc. I. K. Poznańskiego przy ul. Ogrodowej odbyło się ogólne zebranie roczne związku zawodowego murarzy „Łączność”.

Zebranie zagał prezes p. P. Zybert, poczem na przewodniczącego powołano p. Władysława Tomaszewskiego, który zaprosił na asesorów p. R. Czekalskiego i M. Zarzyckiego, a na sekretarza p. A. Jagiełło.

Odczytane sprawozdanie za rok 1913 wykazało, że związek liczy 150 członków.

Dochody wynosiły rb.: 1145 kop. 91, wydatki rb. 820 kop. 99; pozostało na rok bieżący rb. 324 kop. 92, co wraz z pozostałością w roku zeszłym w sumie rb. 1163 kop. 96 stanowi rb. 1488 kop. 88.

Po przyjęciu sprawozdania tego dokonano wyborów. Do zarządu wybrani zostali pp. R. Czekalski, Fr. Zarzycki, M. Wasilewski, St. Czekalski, J. Gandarek, J. Krawczyk, P. Zybert, M. Zarzycki, M. Padrok, A. Tomaszewski, F. Banaszczyk i M. Banaszkiwicz a na zastępców: Ign. Szwagrak, J. Pokojowczyk, B. Nowicki, I. Blachowski, St. Poterała i M. Romanowski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Wł. Tomaszewski, A. Jagiełło i J. Rogacz; jako zastępcy p. A. Robert, A. Warda i A. Jeżewski.

(a) Z Towarzystwa „Krzewienia oświaty”. Zapowiedziane wczoraj ogólne zebranie roczne T-wa „Krzewienia oświaty” nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków.

Następne zebranie odbędzie się za dwa tygodnie t. j. 15-go marca, o godz. 4-jej po południu, w tymże lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11.

Zebranie to, jako w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

(a) Z czeskiej „Bosedy”. W nadchodzącą niedzielę, dn. 15 marca, w lokalu Resursy rzemieślniczej, o godzinie 3-jej po południu, odbędzie się ogólne zebranie roczne członków kolonii czeskiej w Łodzi, w celu przyjęcia sprawozdania za rok 1913-ty i dokonania wyboru zarządu.

(x) Zebranie pracowników aptecznych. W niedzielę 8 marca o godz. 6 i pół wieczorem w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej № 56 odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia pracowników składów aptecznych gub. piotrkowskiej.

Wrazie nieprzybycia wymaganej ilości członków drugie zebranie prawomocne bez względu na liczbę zebranych osób odbędzie się za dwa tygodnie.

(x) Ze szkoły kroju. W ubiegłym tygodniu odbył się w tutejszej męskiej szkole kroju p. A. Koziary, jedynej w Łodzi i okolicy, egzamin uczniów, którzy ukończyli kursa.

Egzamin ten w obecności starszego majstra cechu krawieckiego p. Blińa i podstarszego p. Hussona oraz kilkunastu majstrów cechowych, zdał pp. Jan Roth, Adolf Liske, Józef Kędzia i Abram Kalisz.

Po egzaminie p. Bliń wręczył absolwentom dyplomy, życząc im powodzenia w rzemiośle.

(a) Na straż ogniową. Z powodu 25-tej rocznicy zgonu przemysłowca Ludwika Grohmana, który przez dłuższy czas za życia był komendantem straży ogniowej ochotniczej w Łodzi, rodzina zmarłego ofiarowała na rzecz straży legat w sumie rb. 8.500 przeznaczając go na zakup narzędzi ogniowych.

(e) Zamknięcie kantoru stręceń. Rząd gubernialny piotrkowski ogłosił o zamknięciu kantoru rekomendacji bon i sług Wasyla Krasnowskiego w Pabianicach, przyczem zaznacza, że jeśli kto ma jakiegokolwiek pretensje do kantoru

to, to winien w ciągu pół roku zgłosić je do władzy miejscowej.

(h) **Pogrzeb strażaka.** Wczoraj przy udziale kilku tysięcy osób odbył się na stary cmentarz katolicki pogrzeb ś. p. Antoniego Ewerta, byłego członka straży ogniowej ochotniczej, członka Reursury rzemieślniczej, radcy kasy przy Reursury rzemieślniczej, Tow. gimnastycznego „Kraft” i Tow. śpiewaczego św. Cecylii z kościoła św. Krzyża.

(e) **Machinacyo żydowska.** Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił upadłość kupca i właściciela fabryki oliwy i oleju do palenia na Bałutach przy ul. Młynarskiej nr. 11 Dawida Fuksa, polecając osadzić go w więzieniu dla dłużników. Sędzią komisarzem tej upadłości mianowano członka sądu okręgowego p. Carewskiego, kuratorem zaś adw. przys. p. Fryde. Wyrok ten w ubiegły piątek oddano do wykonania komisarzowi sądowemu p. Suzinowi, który gdy przybył na miejsce, nie zastał dłużnika Fuksa, znalazł go jednak ukrytego na poddaszu skąd przewieziono go do więzienia dla dłużników w Warszawie.

Podczas rewizji w mieszkaniu Fuksa znaleziono w szafie duży zapas różnych blankietów, kopert i pocztówek, na których wydrukowany tytuł firmy zawiera treść następującą: „Pierwsza Łódzka chrześcijańska fabryka oliwy do palenia oraz oleju wazelinowego I. Markowski i S-ka Łódź ul. Młynarska nr. 11”. Badany dłużnik Fuks dał następujące wyjaśnienie: z chwilą rozpoczęcia unarodowienia polskiego handlu i przemysłu chrześcijanie, którzy stanowili liczną jego klientelę nie chcieli kupować jego wyrobów. Za zgodą przeto swego stróża Jana Markowskiego nazwisko jego użył jako firmę. Nie na wiele to jednak się przydało, gdyż wkrótce zawiesił wypłaty, sprzedając uprzednio swój dom. Upadłość ogłoszono z akcyi na 4000 rb. opisany zaś majątek Fuksa stanowi wartość 400 rb.

(a) **Zajęcie.** Wczoraj nad wieczorem wśród ludności chrześcijańskiej, zamieszkałej na krańcach Łodzi w okolicy Górnego Rynku rozeszła się pogłoska, że właściciel sklepu z owsem przy ulicy Rzgowskiej № 67, Jakób Szejnman, schwył na ulicy chłopca chrześcijanina i ukrył go w swem mieszkaniu.

Na skutek tej pogłoski o godz. 7 i pół wieczorem tłum ludzi, złożony z kilkuset osób, dokonał pogromu sklepu i przyległego mieszkania. Potłukli szyby, zniszczyli sprzęty i wysypali z worków owies.

Przybyli w samą porę strażnicy ziemscy rozprędzili tłum ludzi, przychem nikt szwanku nie poniósł prócz że Szejnmana, która zraniona została kijem w rękę przez jednego z pogromicieli.

W sprawie tej wdrożono energiczne śledztwo.

(a) **Ogłędziny komisji.** Komisya techniczno-budowlana przy magistracie dokonała ogłędzin apertury Maksymiliana Szyffera przy ul. Długiej № 127.

Po dokładnem zbadaniu urządzeń fabryki, komisya uznała za możliwe prowadzenie nadal przedsiębiorstwa, które w teraźniejszych warunkach nie odpowiada warunkom higienicznym, o ile będą zastosowane filtry, zapobiegające odpływom ścieków fabrycznych do rynszoków ulicznych i zatrucia powietrza.

Protokół ogłędzin komisji wraz z opinią przesłano do rządu gubernialnego piotrkowskiego.

(a) **Obława i rewizye.** Ubiegłej nocy władze policyjne dokonały rewizji i obławy we wszystkich dzielnicach 6-ciu cyrkulów policyjnych.

Aresztowano kilkadziesiąt podejrzanych osób.

(a) **Kradzieże.** Wczoraj do sklepu Izraela Berowa przy ulicy Nowomiejskiej № 24 dostali się nieznaní złodzieje i skradli towary, wartości 500 rb.

Do piwnicy domu przy ul. Wschodniej № 57 zakradli się złodzieje, skąd zamierzali wynieść różne rzeczy. Spłoszono ich jednak i jednego z nich Franciszka Majchrzaka aresztowano.

Wczoraj wieczorem przy wyjściu z sali koncertowej przy ul. Dzielnej, p. Dawidowi Tempłowi skradziono portfel z 600 rublami.

Do mieszkania Alberta Barucha przy ul. Mikołajewskiej № 50 dostali się złodzieje i skradli 2 futra oraz różne rzeczy, wartości 800 rb.

(p) **Samobójstwo z nędzy.** W sobotę wieczorem na ul. Keibacha № 15 nieznaną jakis robotnik, lat 40, którego nazwisko na razie nie zostało stwierdzone, popełnił samobójstwo przez powieszenie się w mieszkaniu własnem, podobno z nędzy, gdyż dłuższy czas pozostawał bez zajęcia.

Śmierć stwierdził lekarz Pogotowia.

(p) **Z tramwaju.** Wczoraj przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Rozwadowskiej Adolf Torans, maszynista tramwajowy, lat 60, wyskakując, upadł na bruk i złamał lewą nogę w biodrze.

Opatrzono go na stacyi Pogotowia.

(p) **Z głodu.** Wczoraj na ul. Krótkiej № 14 znaleziono G. K. bez zajęcia i mieszkania, lat 29, w zupełnym wyczerpaniu sił.

Wieczorem tego samego dnia na Placu Bazarowym przy ul. Lutomierskiej znaleziono S. P., lat 30, robotnika bez zajęcia i mieszkania, który z wycieńczenia sił upadł na bruk i uszkodził sobie krzyż.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzielili lekarze Pogotowia.

(p) **W maszynie.** W ubiegłą sobotę na ul. Nowo-Zarzewskiej № 82 Walentyna Żmigrodzka, robotnica fabryczna, lat 31, w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpnię prawej ręki.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(a) **W sprawie podrożenia prądu elektrycznego w Zgierzu.** Donosiliśmy niedawno, że elektrownia zgierska od Nowego Roku podniosła cenę energii.

Obecnie znów zarząd elektrowni rozesłał do abonentów dla podpisu kontrakty, zdaniem konsumentów zredagowane tak stroniczo, że abonent w myśl takiej umowy, będzie zdany zupełnie na łaskę elektrowni.

Wobec tego wśród grona odbiorców energii zbierane są obecnie podpisy na odezwie, wystosowanej do zarządu elektrowni, w której abonenci, uważając się za pokrzywdzonych ostatniemi zarządzeniami elektrowni, proszą o zredukowanie nadmiernie wygórowanych cen energii oraz złagodzenie warunków korzystania z takowej do norm, praktykowanych w innych miejscowościach kraju i zagranicą.

(a) **Przedstawienie w Zgierzu.** Aktorzy byłego teatru ludowego J. Myszkowskiego odegrali w sobotę ubiegłą w sali „Lutni” w Zgierzu baśń dram. L. Rydla „Zaczarowane Koło”.

Publiczność nie dopisała.

(h) **Swój lokal.** Straż ogniowa ochotnicza, organizująca się w Rudzie Pabianickiej, posiadała wczoraj nowy lokal.

Od p. Hantkego otrzymała sikawkę ręczną, drugą taką sikawkę ma otrzymać od p. Kindermana i trzecią od Wzajemnego ubezpieczenia. Beczki zaś musi sobie kupić. Fundusze napływają z dniem każdym. Do dnia otwarcia wszystkie narzędzia będą gotowe do użytku.

Wczoraj w nowym lokalu zarząd straży ogniowej w Rudzie Pabianickiej zrobił przyjęcie dla gości i ofiarodawców. Bawiono się serdecznie do godziny 9 wieczorem. P. Wiśniewski, komendant straży ładnie przemówił do zebranych. Posypały się też inne przemówienia okolicznościowe.

(a) **Otwarcie nowej szkoły.** Wczoraj w Sołkowie odbyło się poświęcenie nowo utworzonej szkoły początkowej. Aktu poświęcenia dokonał ks. Kwiatkowski, wikaryusz ze Zgierza.

Nowa szkoła, do której uczęszcza 50 dzieci, mieści się tymczasowo w dawnym dworku tamtejszym. Nauczycielką jest p. Marya Fryczkowska z Mogielnicy.

Obecnie w gminie Nakielnicy, liczącej dzieci w wieku szkolnym 320, istnieją dwie szkoły, a więc dla wprowadzenia nauczania powszechnego zostanie otwartych 6 nowych szkół.

(e) **Nowe kółka rolnicze.** Piotrkowska komisya gubernialna do spraw związków i stowarzyszeń zalegalizowała kółka rolnicze w Pabianicach i osadzie Kromotów.

(e) **Przywrócenie jarmarków.** Zamknięte wskutek panującej epizooty wśród zwierząt jarmarki na bydło i trzodę chlewną w Gorzkowicach za Piotrkowem, zostały z polecenia gubernatora piotrkowskiego wobec wygaśnięcia epidemii przywrócone.

(e) **Budżet m. Sosnowca.** Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło budżet m. Sosnowca, obejmujący 234,849 rb. 94 kop. Dochody nadzwyczajne przewidziane w budżecie wynoszą rb. 10,370 kop. 37.

(a) **Psy wściekłe.** W Radogoszczu wściekły się pies, należący do Jakóba Barcikowskiego i pokąsał kilku innych psów, poczem zbiegł niewiadomo dokąd. Pokąsanych psów zabito. Z ludzi pokąsany został Wacław Malewski, który wyjechał niezwłocznie na kurację do lecznicy Palmirskiego w Warszawie.

W Brzostówce pod Brzezunami ukazała się wściekła u kilku psów, które też zaczęto niezwłocznie tępić. Psy dotąd zdrowe poddano pod ścisły nadzór.

(a) **Czyj zaprzęg?** W lasach tuszyńskich znaleziono w końcu ubiegłego tygodnia konia, zaprzęgniętego do woza, na którym znajdowały się dwa chomonta. Zaprzęg ten znajduje się przy urzędzie gminnym w Tuszynie.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro we wtorek po raz piąty „Przebudzenie się wiosny”, sztuka w 13 odsłonach Fr. Wedekinda. Na ostatnich dwóch przedstawieniach teatr był przepełniony, a publiczność z entuzjazmem przyjmowała sztukę, dzięki nie tylko wybornej grze, ale i pięknej i niezmiernie oryginalnej wystawie, którą dyr. Bolesławski pierwszy zastosował na scenie polskiej. Zadna bowiem dotąd scena polska nie stosowała w tej sztuce podobnego scenariusza, więc nic dziwnego, że publiczność śledzi bieg sztuki jakby zahypnotyzowana, gdyż sceny zmieniają się z błyskawiczną szybkością. Udział w przedstawieniu biorą wszyscy artyści.

W środę po raz drugi i ostatni po cenach zwyczajnych (niższych) „Samson i Dalila” tragi-farsa Swena Langego, z występem gościnnym p. St. Jaracza, który na pierwszym występie był gorąco przyjmowany przez liczną zebraną publiczność.

Bilety na powyższe przedstawienia sprzedają się od 11 do 2 w cukierni p. Gostomskiego (Roszkowskiego) i w kasie teatru.

(x) **Bi-Ba-Bo.** Wczoraj w hotelu „Savoy” otworzono nową scenkę kabaretową. Publiczności zebrało się tak wiele, że część musiała odejść od kasy nie otrzymawszy biletu.

Produkcyje były bardzo udane, artyści przyjęli nadzwyczaj ciepło. Podobała się bardzo „Chwila bieżąca”, napisana przez p. Frenkla.

(a) **Koncert-kabaret.** Zapowiedziany wczoraj w sali Vogla przy ul. Dzielnej koncert-kabaret, z udziałem gości warszawskich nie obudził zbyt wielkiego zainteresowania, skoro zgromadziła się zaledwie garstka słuchaczy.

Program wypełniły różne produkcyje artystyczne. Jako „conferencier” wystąpił p. Jastrzębiec-Zaleski, który zarazem wygłosił okolicznościowy prolog i odczytał kilka fraszek humorystycznych własnego pióra.

Śpiew miał przedstawicielkę w osobie panny Jaroszówny, sopranistki, która odśpiewała szereg pieśni, zmuszona do bisowania wobec serdecznego przyjęcia.

Zajmującym jak zwykle był występ p. Alfreda Lubelskiego, który swemi wesołemi piosenkami, okraszonymi szczerem dowcipem, przykuwał uwagę słuchaczy i bawił wszystkich, pobudzając do śmiechu.

Przypomniał się publiczności łódzkiej p. Antoni Fertner, wypowiedziawszy kilka monologów, między innymi „Antka z Powiśla”, krytykującego najnowszy taniec „tango”.

Jako akompaniatorka zasiadła przy fortepianie p. Wereszczyńska.

Wszystkim wykonawcom nie szczędzono okłasków.

Z WARSZAWY.

* **Przyjazd ministra.**

Wczoraj o godzinie 12-ej w południe po ciągiem kurierskim kolei Petersburskiej przyjechał z Petersburga minister spraw wewnętrznych Makłakow.

Minister przybył do Warszawy w celu wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych z powodu rocznicy uwłaszczenia włościan.

* **Strzały na ulicy.**

Wczoraj około godziny 11 wiecz. na ulicy Grójeckiej rozległo się w grupie przechodniów kilka strzałów i na ulicę padł ranny w szyję 16-letni Henryk Klementowicz, robotnik fabryki Hantkego.

Według relacji, zebranych na miejscu przez policyję strzały wynikły z powodu kłótni wśród robotników fabryki Hantkego.

Pod zarzutem strzelania aresztowano robotnika Sadowskiego.

Z KRÓLESTWA.

Ohydna zemsta w Dąbrowie — dwie ofiary. Wieczorem dn. 27 lutego o godz. pół do 12

mieszkańców Zagórza zbudził ze snu wstrząsając huk.

Niedaleko Zagórza obok kopalni „Mortimer“ pod dom dozorca kopalnianego, p. Zielińskiego podłożono dynamit, który spowodował wybuch.

Skutki jego były okropne, z pod rumowiska rozwalonego budynku wydostano w straszliwy sposób poszarpane zwłoki żony p. Zielińskiego oraz szczątki dziecka.

Huk wybuchu słyszano w dalszej okolicy.

Napad dzików. Na jadącego z Żyżyna do Baranowa, w gub. lubelskiej, przez las W. Piasecznego napadło stado dzików.

Dziki z niezwykłą wściekłością natarli na jadącego i tylko dzięki przytomności woźnicy i silnym koniom, zdołał on uniknąć grożącego niebezpieczeństwa, gdyż dziki przez dłuższy czas gonili jadących.

Z LITWY I RUSI.

Bezimienna ofiara. Zarząd szpitala im. Syroszyńskiego w Kijowie otrzymał bezimiennie dziesięć tysięcy rubli jako fundusz żelazny na utrzymanie jednego łóżka imienia Zelisława i Michaliny Bylinów.

Katastrofa budowlana. W Kijowie w sadybie nr. 7 przy ul. Jurkowskiej wskutek usunięcia się wału siennego przy budowie domu, zasypanych zostało 2 robotników. Najpierw odkopano Bazylego Riabycha, 18-letniego parobka, który jednak był już zemdlony i pomimo starań lekarza zmarł. Drugi Kriukow leżał wprawdzie pod grubszą znacznie warstwą ziemi, lecz na szczęście utworzył się doń pewien dostęp powietrza, dzięki czemu ocalał.

Z CESARSTWA.

Strajk solidarności. W środę ubiegłą na wyższych kursach rolniczych w Petersburgu rozpoczął się strajk solidarności ze studentami instytutu leśnictwa, strajkującymi na znak przeciwko przyjęciu do instytutu studenta Kisielewicza, który w swoim czasie zamordował kolegę.

Uparta wdowa. W jednym z monasterów moskiewskich już 10 dni stoi trumna ze zwłokami zamożnego ziemianina z południa Rosji. Wdowie zmarłego zdaje się, że mąż jej jest w letargu, więc nie pozwalała na pogrzeb.

Kilku lekarzy oglądało zwłoki i stwierdzili, że niema żadnych oznak życia. Lecz wdowa trwa przy swoim.

Zwłoki, dla uniknięcia rozkładu, utrzymują w stanie zamrożonym. Lekarze przekonywają upartą wdowę, że mąż jej zmarłby, gdyby nawet włożony był do trumny żywy.

Wdowa w odpowiedzi powtarza jedno i to samo: „Nie, ja czuję, że on żyje“.

Czem ukończy się ten upór, niewiadomo.

TELEGRAMY.

Nowi kardynałowie.

RZYM, 1 marca (wł.) Wobec skonu kardynała Katschaltera w Salzburgu liczba kardynałów w Austrii spadła do dwóch. Otóż w kołach watykańskich mówią, iż liczba ta będzie powiększona do pięciu.

Na najbliższym zatem posiedzeniu konsystorza, który odroczonej został z grudnia 1913 do marca r. b. kardynałami zostaną prawdopodobnie zamianowani arcybiskup w Wiedniu Piffl, biskup krakowski Adam ks. Sapieha i metropolita lwowski Andrzej hr. Szeptycki.

Echa zamachu na biskupa.

BUDAPEST, 1 marca (wł.) Aresztowany onegdaj w sprawie zamachu na biskupa Miklosza w Dobreczynie Catargo, pochodzi z Besarabii. Był profesorem na uniwersytecie rumuńskim, lecz porzucił ten zawód i poświęcił się medycynie. Drugi Teodorow, jest poddanym

rosyjskim. Służył w marynarce, a przed 8 laty należał do zbuntowanej załogi na okręcie „Potemkin“. Zdołał jednak zbiec do Rumunii, a następnie poznał się z Catargo podczas swego pobytu na Bukowinie.

Przejechani na śmierć.

PARYZ, 1 marca (wł.) Z Lille donoszą: Pociąg, idący z Lille do Reims najechał na grupę robotników, pracujących na linii; 3 zostało zabitych na miejscu, 12 ciężko rannych.

Włosi w Afryce.

RZYM, 1 marca (wł.) Z Trypolisu telegrafują: Pod miejscowością Essol — Wiridon przyszło do walki pomiędzy wojskiem włoskim, a powstańcami arabskimi.

Po dość zaciętej walce powstańcy zmuszeni zostali do odwrotu, straciwszy 300 zabitych i kilkuset rannych.

Ze strony włoskiej paść miało tylko 2 żołnierzy a 14 odniosło rany.

Z ostatniej chwili.

Rokowania polsko-rusińskie.

Lwów, 2 lutego (wł.) Przez cały dzień wczorajszy do godziny 6-ej po południu toczyły się rokowania pomiędzy polakami i rusinami w sprawie gimnazyów ruskich.

Chwilami zdawało się, że rokowania ulegną rozbiciu i nastąpi zupełny rozdzwiek, ostatecznie jednak, dzięki staraniom namiestnika i marszałka, uchwalono rezolucję w takiej formie, że rusini zgodzili się na nią.

Z dyskusji sejmowej.

Lwów, 2 marca (wł.) Sensacyjną dnią wczorajszego stanowiła mowa hr. Tarnowskiego, który omawiając 50-cio letnią działalność starego sejmku, poruszył stosunki rusinów z „Ostmarkenvereinem“ i oświadczył, że pewna część rusinów utrzymuje stosunki z hakatą, co jest niemoralne.

Wobec tego Lewickij wystąpił w imieniu towarzyszy swoich z deklaracją w sprawie stanowiska rusinów w tej sprawie.

Ciekawem było również przemówienie Stapińskiego, który wynosił i chwalił swoją trzydziestoletnią działalność polityczną. Podczas tego przemówienia przyszło do burzliwych starć pomiędzy mówcą i Długoszem.

Deputacya nauczycieli.

Lwów, 2 marca (wł.) Wczoraj zjawiała się w sejmie deputacya nauczycieli ludowych. Była ona u prezydentów wszystkich stronnictw sejmowych z prośbą, aby sejm powziął uchwałę, uznającą regulację płac nauczycielskich, jako tymczasową, nie zaś ostateczną.

Obchód Szewczenki.

Lwów, 2 marca (wł.) Wczoraj rozpoczęły się tu uroczystości ku czci Szewczenki.

Wizyta hr. Berchtolda.

Monachium, 2 marca (wł.) Przybył tu wczoraj austriacki minister spraw zagranicznych hr. Berchtold w celu rewizytowania bawarskiej pary królewskiej oraz złożenia wizyty bar. Hartlingowi.

Zebrańie katolików.

Kolonia, 2 marca (wł.) Wczoraj odbyło się tu wielkie zebranie katolików i centrowców z Niemiec zachodnich. Występowano ostro przeciwko hr. Oppersdorfowi i t. zw. kierunkowi berlińskiemu. Przyjęto rezolucję, uchwalającą stać niezłomnie na stanowisku związków katolickich i wytrwać przy centrum. W zebraniu wzięło udział 4000 katolików, reprezentujących 100 tow. centrowych.

Pomyślny lot.

Paryż, 2 marca (wł.) Lotnik Chevillard do-

konał lotu głową na dół, mając na aparacie jednego pasażera. Jest to pierwszy lot tego rodzaju.

Zgon kompozytora.

Sztokholm, 2 marca (wł.) Zmarł tu w 47 roku życia kompozytor Thor Auling.

Rozbitý okręt.

Gibraltár, 2 marca (wł.) Na wybrzeżu marokańskim rozbił się okręt niemiecki „Zanzibar“. Flota hiszpańska śpieszy mu na pomoc. Zadanie jej będzie polegało głównie na obronie okrętu przed ograbieniem przez kabyłów.

Awanturniczy książe.

Nicea, 2 marca (wł.) Policja tutejsza aresztowała wczoraj ulicznika. W areszcie skonstatowano, iż jest to książe Ferdynand Deligore duc de Reffici.

Książe posiada znaczny majątek osobisty i otrzymuje wielkie sumy pieniężne od rodziny, przekłada jednak awanturnicze życie ulicznika, nad życie w pałacach.

Zaburzenia w Walencji.

Madryt, 2 marca (wł.) Kupcy, przybywający tu z Walencji, opowiadają, że miastu grozi głód, gdyż wszystkie sklepy z żywnością zostały pozamykane. Panuje obawa, że ludność parta głodem, rzuci się na te sklepy i rozgromi je.

Zachodzi poważna obawa wybuchu takich samych rozruchów w Madrycie, Saragocie i Barcelonie. Kupcy czynią starania u rządu o zniesienie podatków konsumcyjnych.

Wczoraj przyszło w Walencji do nowych rozruchów. Tłum zbudował barykady, lecz wojsku udało się dość wcześnie rozpędzić demonstrantów.

Olbrzymia demonstracya.

Lwów, 2 marca (wł.) Odbyła się tu olbrzymia demonstracya na cześć deportowanych przywódców strajku południowo-afrykańskiego. Pochód 40-cio tysięczny podzielił się na 9 grup. Na czele każdej grupy kroczył jeden z deportowanych przywódców.

Na zebraniu odbytem następnie przy udziale tych mas robotniczych, potępiano ostro rząd południowo-afrykański, lorda Gladstona i rząd angielski za jego bierne zachowanie się w tej sprawie.

Niebawem demonstracya przybrała jeszcze większe rozmiary, tak, że pod koniec demonstrowało przeszłe 100,000 robotników.

„Ładna“ audyencya.

Nowy Jork, 2 marca (wł.) Z Waszyngtonu donoszą, że angiłk Benton został zamordowany przez gen. Villę w chwili, kiedy po dłuższym oczekiwaniu na audyencyę wchodził do jego gabinetu. Benton był zupełnie bez broni.

OFIARY.

Na Tow. Opieki Szkolnej gub. piotrkowskiej.
(Oddział łódzki).

Zamiast kwiatów na grób dla uczczenia nieodżałowanego s. p. Zygmunta Grabowskiego, Wiktorostwo Groszkowscy 5 rb.

Dla najbardziej potrzebujących.

(Do uznania Redakcyi „Rozwoju“).

M. Zielenkiewicz i rb., jako kara za niestosowne wyrażenie się w obecności panny W...

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 0 ^h st	Termometr w 5 ^h C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (w m/sch)	U w a g i
1/III 1 popoł.	745.1	- 1,4	85	Pd W 1	Z dnia 1/III
1/III 9 wiecz.	748.9	- 1,0	98	Pd W 1	Temperatura max. + 8,4 C.
2/III 7 rano	789.9	- 1,4	88	Pd W 1	min. -- 8,5 Opadu 0,0 mm.

Ś. † P.

732

Urszula z Walczykiewiczów Żebrowska

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 1-go marca 1914 roku, przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 3-go marca o godzinie 3-iej po południu z domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 240, na cmentarz rzymsko-katolicki Stary. Na smutny ten obrząd zaprasza krewnych i znajomych pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

Napad rozbójników.

Wczoraj w nocy na dążący z Kutna do Koła omnibus samojazdowy, dokonano napadu w lesie niedalego Kłodawy.

W omnibusie jechało 28 pasażerów, a kiedy znalazł się w lesie, rozbójnicy zatarasowali mu drogę. Samojazd stanął.

Wówczas trzech rozbójnicy w maskach na twarzach kazali pasażerom wysiąść.

Zaden z nich rozkazowi temu się nie oparł, a wysiadających pod grozą wymierzonych ku nim brauningów i mauzerów rozbójnicy rewidowali i zabierali gotówkę, zegarki i pierścionki.

W ten sposób zrabowali przerażonym pasażerom 1,800 rb. gotówką.

Po ograbieniu wszystkich rabusie kazali pasażerom wsiąść do omnibusu, a doręczwszy pałaczowi rubla, polecili mu jechać w drogę, poczem zniknęli w ciemnościach lasu.

Zawiadomione władze w Kutnie i Kole zarządziły poszukiwania rozbójników.

Wszystkiemu winne — blondynki.

Kto winien, że rok rocznie w Stanach Zjednoczonych 110,000 małżeństw podaje się o rozwód? Winne są — blondynki. „American Magazine” dowodzi tego na podstawie twierdzeń pierwszorzędných specjalistów rozwodowych. Dziesięć dziesiątych ogólnej liczby rozwodów przypada na stada, w których żony są blondynkami. Sędzia nowojorski Giegerich rozstrzygał w 220 procesach rozwodowych, w 210 — stroną obwinioną była — blondynka. Wedle jego zdania, blondynki są większym daleko niebezpieczeństwem dla Ameryki od „niebezpieczeństwa czarnego”. Powinnyby nosić na szyjach tabliczkę z napisem „Bacność”!

Niemniej potępnym jest orzeczenie nowojorskiego adwokata Hermana Roth. Na podsta-

wie swoich licznych praktyk, doszedł do złego mniemania o charakterze blondynek. Są próżne, niestałe, zalotne i płochy. Znany agent teatralny utrzymuje, że role intrygantek grają najlepiej aktorki jasnowłose, zaś role istot poświęcających się i oszukiwanych — brunetki. Adwokat Ruocytuje mnóstwo przykładów, w których mężczyźni, ożenieni z blondynkami, bardzo źle na tem wyszli. Syn pewnego milionera poślubił jasnowłosą chórzystkę. Rozwiódł się po paru miesiącach. Żądała 1000 dolarów tygodniowo w postaci alimentów, a poprzednio zarabiała 7 dolarów. Doświadczenie „rzeczoznawców” wykazuje, że brunetki są łagodniejsze od „słodkich” blondynek i bardziej przywiązane do mężów. A jednak większy procent blondynek za mąż wychodzi...

(Przepisując ten akt oskarżenia, skreślony w Ameryce, pozwalamy sobie zwrócić uwagę czytelników, że u nas blondynek mało. Typową polką — szatynką. O nich w tem oskarżeniu ani słowa. To chyba dowodzi, że nic złego powiedzieć się o nich nie da. P. R.),

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W gazecie, redagowanej przez Szanownego Pana, podana została o mnie czytelnikom wiadomość, zaczerpnięta z gazet żydowskich, a zupełnie niezgodna z rzeczywistością.

Przekonany, że Szanowna Redakcja chętnie przychyli się do wyświetlenia prawdy, podaję za jej pośrednictwem następujące sprostowanie:

W Sulejowie na organizacyjnym zebraniu żydowskiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego jakoby „wzdychał razem z żydami w przemówieniu publicznym z powodu bojkotu”.

W rzeczywistości na owym zebraniu w Sulejowie, na którym byłem z urzędu, ani ja ani nikt z obecnych o bojkocie nie wspominał.

Chcąc dotrzeć do źródła owych fałszywych wiadomości, dowiedziałem się od założyciela żydowskiego T-wa w Sulejowie—Koralickiego, że autorem fałszywej wiadomości jest korespondent pisma żydowskie-

go, który podał ją w niezgodnej z prawdą recenzji z przemówienia sulejowskiego mówcy, niejakiego Krakowskiego.

Szczerze życzę, że przy prostowaniu powtórzonej przez Szanowną Redakcję mylnej wiadomości mogą wskazać jej źródło, jednocześnie zapewniam, że w przyszłości autorów fałszywie oświetlających działalność moją, pociągać będę do odpowiedzialności sądowej.

Inne pisma, które będąc wprowadzone w błąd, również powtórzyły wzmiankowaną o mnie wiadomość, uprzejmie proszę o umieszczenie odpowiedniego sprostowania.

Inspektor do spraw drobnego kredytu

M. Krestjanow.

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej.

Przyjmuj: 8^{1/2}—11^{1/2}, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 643

Dr. WOLYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 39.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 pol., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. Na telefon: 35-93. 2539

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 513

CYRK „COLOSSEUM” TARGOWY RYNEK.

W poniedziałek 2 marca wielkie galowe przedstawienie z uczestnictwem całej trupy z zupełnie nowym programem. Występ znakomitej woltżerki Miss Słosak, a także występ znakomitych komików: Michela i Wasmana. W przedstawieniu udział przyjmuje nadworna japońska trupa: Januasaki-Sem, Itaho i Kiosi.

Czwarty dzień Wielkiego Międzynarodowego szampionatu walki damskiej, organizowanego przez znanego sportsmena Aleks. Mullera, członka Petersb. Tow. atletów o nagrody w ogólnej sumie 5,000 fr. i złoty pas oraz tytuł szampiona Polski. Dziś walczą: 1) Giraldi, niezwykła polska atletka contra Rozenberg, Austria; 2) Roza Brocka, niezwyk. żyd. szam. contra Zimbal—Serbia; 3) Kowacz—Lublin contra Anderson—Austria, Początek przedst. o godz. pół do 9 wiecz. walk o g. pół do 11 wiecz. Dyrekcja Szampani i Iwanago Sawataro. Główny administrator Michel. 879



Tydzień KRAWATÓW

z ustępstwem

15%

u M. Kotodziejskiego
Andrzeja 3.

Drobne ogłoszenia.

Mebel sprzedam zabezpieczając Gubernatorska nr. 20 m. 44. 2008—5—5

AIAIAIA! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975—r

AAA Łóżka, materace, wózki i kolyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownice. Meble gładkie pierwszorzędných fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1—8 pp. 699

AAA Meble różne sprzedam tanio, szafy, łóżka, materace, otomany, białozimarkę, kredens, stół, krzesła, tremo, biurko, stoliki, figury, różne drobiazgi Piotrkowska 209—9 parter. 2202—4pspt—2

A Meble z 5-ich pokoiów sprzedam tanio Spacerowa 27—6. 2201—3*—2

A Meble różne z czterech pokoiów z powodu wyjazdu sprzedam jaknajtaniej Zielona 10—5. 2195—5—2

A dwokat poszukuje dependenta w warunki: poprzednia praca u adwokata lub w sądzie oraz pisanie na maszynie. Oferty z kopjami świadectw „K. L.” adm. Rozwoju. 2230—3—1

C hłopczyk 5-letniego oddam na własność lub wychowanie chora matka Nawrot 49 u stróża. 2254—1

D o wynajęcia dwa lub trzy ładne duże pokoje, kuchnia, wycieczki. Wiadomość sklep kolonijny, Nawrot 61. 2251—3ca—1

C hłopiec do posługi w sklepie i roznoszenia posyłek lat 15—18 z kaucją od 20 do 25 rb. z przyzwoleniem rodziny. Warszawskie Ziemianki T-wo Mleczarskie Spacerowa 17. 2209—3—2

D om drewniany narożny do sprzedania zdalny na piekarnie na dogodnych warunkach także sklep do wynajęcia z powodu choroby. Wiadomość u gospodarza Franciszkańska 68. 2027—3sp—5

D o wynajęcia pokój umeblowany z wygodami od 1 marca. Piotrkowska № 225 m. 10. 2176—2—2

D o sprzedania urządzenie krajeckie. Ul. Rzgowska № 42. 2163—3—2

D o wynajęcia od 1-go kwietnia 2 pomieszczenia fabryczne 13 i pół x 17 l. i 15 i pół x 14 lok. Nawrot 25. 2053—5*—5

F abryka Armatur B. Górecki i M. Wojski Karola nr. 6 potrzebuje tokarza i ślusarza. Pierwszeństwo mają ci, którzy już pracowali w podobnych zakładach. Może się zgłosić także puder do czyszczenia surowego metalu. 2264—5—1

F rzyzyski zakład w dobrym punkcie z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania Zarzewska 146. 2261

F iranki, Hafty, Fantazyje z pior tania bo na I piętrze m. 5 Mikołajewska nr. 27. 1999—4p—2

J est wolant do sprzedania. Nowo-Zarzewska № 45. 2165—2—2

K rawcy damscy i kompletnie zdolne krawcowe zaraz do magazynu Piotrkowska 163 m 5. 2203—2—2

M echaniczna pończoszarnia poszukuje robotników pończoszniczych. Zgłaszać się do fabryki, Przejazd 39. 2187—3—2

M aszyny 2 Singera pięknie szyć mają. Nożna 16 rb., ręczna 10 rb. Piotrkowska 103—5. 2176—5—2

M AM DO SPRZEDANIA kilka beczek kwaszonej kapusty Wiadomość ul. Brzezińska 104 ogrodnik. 2120—5 3

M łoda inteligentna polka poszukuje posady do zarządu domem, Oferty dla „J. L.” 519—5—3

M łody człowiek lub starszy chłopiec potrzebny do Rozwoju do czyszczenia maszyn. Wiadomość w Rozwoju Przejazd nr. 8.

M agle 2 do sprzedania ul. Konstancyńska nr. 6. 2260-3-1

N auczycielka potrzebna w różnych godzinach. Wiadomość Andrzeja nr. 7 m. 6 między 7—9. 2258—2—1

N auczyciela niemieckiego do grupy trzech dorosłych. Oferty sub Rozwój dla „trzech”. 2229—2c—1

O BIADY kolacje, śniadania w domu prywatnym na miejscu i na miasto do g. 5-aj. p.p. zdrowe, smaczne i urozmaicone ul. Widzewska 97 I piętro oficyjna obok parka Bałkowska. 28—6*—6

O tomane sprzedam tanio Konstancyńska 26 m. 4. 20a3—5*—5

P otrzebny podręczny i chłopak z początkami do krawca ul. Rozwadowska nr. 19. 2220-2-1

P okój z kuchnią i pojedynczy pokój do wynajęcia od 1-go kwietnia. Wiadomość u gospodarza Średnia nr. 58. 2222-3*-1

P otrzebni: palacz-ślusarz. Małżeństwo (żona służąca) z 14 letnim dzieckiem Nowa 5 (róg Przejazd). 2228—1

P odmiejskie letnisko do wynajęcia lub sprzedania przy torze wycieczkowym Ruda-Pabianicka. Wiadomość Targowa nr. 57 m. 35. 2233—3s—1

P okój z kuchnią do wynajęcia zaraz, luz od 1 kwietnia ul. Petersburska 5. 2235—5—1

P otrzebna kobieta do sprzątnięcia 2 pokoje z kuchnią. Zgłaszać można się od 2—5 w południe lub od 6—8 wieczorem ul. Benedykta nr. 39 m. 23 w oficynie. 2251—5cs—1

P rzyjmę dwóch panów na mieszkanie Widzewska 50—13. 2190—1

P otrzebni starsi ludzie do domowego gospodarstwa. Wiadomość ul. Zagajnikowa nr. 17. 2248

P otrzebny agent inkasent z kaucją Widzewska 106A Filipowicz. 2194

P rzyjmę panów lub panienki na mieszkanie ul. Widzewska 79 w piwni. 2197—1

P otrzebni chłopcy do praktyki introligatornia „Alfa” Nawrot nr. 11. Zgłaszać się z rodzicami. 1906—2

P rzyjmę jednego pana lub ucznia na mieszkanie. Ul. Juliusza № 11, wiadomość u stróża. 1412

potrzebne są uczennice do szycia Piotrkowska nr. 105, tamże przyjmie się do wspólnego mieszkania inteligentną panią...

poszukuje filij piekarskiej kaucey mogą złożyć. Oferty pod „W“.

Przyjmę 2 panienki przyzwoitej na mieszkanie ul. Szkolna 19 m. 10 pierwsze piętro.

Przyjmuję panów na mieszkanie ul. Długa 22 m. 27.

Poszukuje miejsca gospodyni u pojedynczej osoby.

POKÓJ Z KUCHNIĄ i wodociągiem parter od 1 kwietnia do wynajęcia Konstanyńska 93.

Przyjmę dwóch mężczyzn na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez.

Poszukuję posady kasyera, magazyniera, inkasenta lub jakiej innej kantorowej roboty...

PISARZ budowlany młody, energiczny poszukuje zajęcia. Oferty w Adm. Rozwoju pod „Energiczny“.

Potrzebny ślusarz na roboty budowlane i chłopcy Pańska 53.

Pralnia do sprzedania bardzo tanio byle zaraz ul. Młynarska nr. 2.

potrzebna praczka na stałe do pralni Kamienna nr. 4.

potrzebna zdolna podreżna i uczennice Piotrkowska 242.

potrzebne zdolne podreżne i uczennice do pracowni sukien Wólczńska 29.

pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia Włodzewska 42 II p. front.

Putynowana nauczycielka, była właścicielką szkoły freblowskiej i początkowej, udziela lekcji muzyki, gimnastyki szwedzkiej...

Power do sprzedania firmy Ormonde w dobrym stanie ul. Rozwadowska nr. 7 Prisljagen.

Ryby morskie w różnych gatunkach do sprzedania, wtorek czwartek świeże Staro-Zarzewska 144 Mikołajewska 30.

RESZTKI hurtowo detalicznie okazujecie sztuki na kostiumy garnitury, bluzkowe (wyłącznie wełniane) alpagi, skóra angielska, sztuczki na kamizelki.

Singera maszyna do szycia mało używana 20 rub. Piotrkowska nr. 165 stróż wskazuje.

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ul. Rozwadowska nr. 16.

Sklepowa zdolna potrzebna do składu wędlin Nawrot nr. 11.

Sklep kolonialno-dystrybucyjny, dobrze prosperujący, istniejący od lat kilku...

Sklep kolonialny z magłem do sprzedania Srednia 108.

Sklep kolonialno-spożywczy, w Piotrkowie, Bykowska 71 do sprzedania punkt odpowiedni.

Sklep dobrze prosperujący jest do sprzedania. Wiadomość Wólczńska nr. 147.

Urządzenie z piwiarni do sprzedania Częstochowska nr. 7.

Udzielam lekcji gry na CYTRZE koncertowej wiedeńskiej, Zakątna 80 m. 7 (przy Andrzeja).

Wielki wybór garderoby damskiej używanej tanio do sprzedania Juliusza 18-29 oficyjna III piętro.

Z powodu przeprowadzki na honiowe meble sprzedam sypialny i bawialny pokój. Wiadomość Skierniewice dom Mianowski.

Zdolna panna szyjąca bieliznę i krawieczyznę i dziecięcą garderobę poszukuje szycia w domach prywatnych Konstanyńska 54, skład apteczny W-go Klimarzewskiego.

Zaginął pies pointer niemieckiej rasy, oddawca otrzyma nagrodę Piotrkowska 85 sklep apteczny.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania urządzenie sklepowe do każdego interesu...

ZAROBEK DLA KOBIET mających rozległe kółko znajomych. Sprzedaż artykułu gospodarskiego codziennego użytku.

ZAROBEK MIESIĘCZNY OD 20 DO 40 RB. Za najwięksi obrót kwartalny premja 50, 50 i 20 rb.

Zakład fryzjerski, z powodu zakupu domu do sprzedania. Punkt zdatny i dla felczera.

Zaginął wyżeł brązowy kusy i odprowadzić proszę za nagrodą Nowo-Pocztowa 10 (Radowoszcz).

potrzebna kuchnia do wynajęcia od 1-go kwietnia Nawrot 72.

Zagubione dokumenty Alfons Kukieło zagubił paszport, wydany z gminy Kowies pow. skierniewickiego...

Andrzej Wyrzykowski zagubił paszport, wyd. z gm. Rszew gub. Piotrkowskiej.

Antonina Józwiak zagubiła paszport, wydany z gminy Dobry gub. piotrkowskiej powiatu brzezińskiego.

Apolonia Zamłyńska zagubiła paszport, wydany z gm. Wróblew pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej.

Anna Drabik zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Poznańskiego.

Anna Kuźwin zagubiła paszport, wydany przez wójta gm. Mikołajewsk, pow. polockiego, gub. witebskiej.

Bronisław Garbowicz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szmulowicza.

Cecylia i Józef Kzep zagubili paszport, wyd. z gm. Bogumidów pow. Sieradzkiego gub. kaliskiej.

powody N.N. 171265, 181077, 199454, 199765 Oddziału 2-go Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, Pasaz-Meyera nr. 11 zagnięły. Zastrzeżenie zrobione.

Franciszek Weterny zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Artura Mejstra.

Józefa Piotrowska zagubiła paszport, wydany z gminy Strzelce gub. warszawskiej.

Jan Gotlib Anders zagubił kartę, wydaną z fabryki Maksymiliana Schliera.

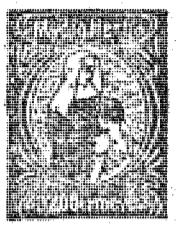


LEGZNICZA MAŚĆ ZIOŁOWA VILIA-CRÈME Doktora Obermeyera

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju: EGZEMOM, SWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROZENIOM i wszelkim chorobom skórnyom.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1 k. 25 za pudełko. PRAWDZIWE w CZERWONEM opakowaniu. — Wystrzegaj się naśladownictw.

„MYDŁO HERBA” D-ra Obermeyera z wizerunkiem Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku. Przy równoczesnem stosowaniu cudotwórcze wyleczenie!



Katarzyna Janiak zagubiła paszport, wydany z gm Rządów, pow. konińskiego, gub. kaliskiej.

Maryanna Paradowska zagubiła paszport, wydany z gminy Młodzieszyn, gub. warszawskiej, pow. sochaczewskiego.

Edmund Władarek zagubił kartę od paszportu, wydaną z biura W. Wolkowskiego.

Stefania Andrzejewska zagubiła paszport, wydany z gminy Witunia pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej.

Stanisław Szulc zagubił paszport, wyd. z gm. Niemieszyn gub. Radomskiej.

Skradziono weksel in blanco na 100 rb, wystawiony przez Michała Wodzyńskiego, Ostrzeżga się przed nabyciem.

Stanisława Widera zagubiła paszport, wydany z gm. Przystajnia gub. piotrkowskiej, pow. częstochowskiego.

Stefan Muszyński zagubił paszport, wydany z magistratu m. Zgierza.

Wilhelm Fezner zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Lampego.

Wilhelm Drews zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki B-ci Piotrkowskich.

Zaginął bilet warszawskiej loteryi I klasy za N° 11185.

Zaginął paszport, wydany z gm. Brudno gub. warszawskiej na imię Stefania Bezkiewicz.

URZĄDZENIA SKLEPOWE

jako szafy pod szkłem oraz bufety tanio do sprzedania. 718 Wólczńska 257, fabryka. Telefon 23-21.



Kanarki

turkoty Seifertewskie, pięknie i przyjemnie śpiewające w dzień i przy świetle. Samiczki tej samej rasy. „Hotel Polski”, ul. Piotrkowska 3, Weferling z Harcu. 514

Buchalteryi

arytm. handl. korespondency uczy gruntownie nauczyciel W. Wodzyński, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład buchalteryi w polskim, rosyjskim, niemieckim. Ul. Włodzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: prócz soboty i niedziel od 11 do 12 rano i od 7 do 8 wiecz. 724

Okazyjnie

Wełniany towar na wiosenne palta męskie, za połowę ceny oraz portyery para od 1,50 do 4 rb. Handlującym ustępstwa, Wólczńska nr. 27, przy Zielonej J. Bednarek. 698

HACELLE FABRYCZNA LICI oryginalne Leonhardta zawsze najlepiej polecają: Krzysztof Brun i Syn Warszawa, Płac Teatralny.

Umiejętny PALACZ może się zgłosić do fabryki B. Bredschneideri Brodaow w Zgierzu. 682

Dr. Leon Waclaw Olszewski Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 3059

DRASTIN LUBELSKI CIECZKAWA PRZECIWCIECZKAJĄCA doskonała w smaku i przyjemna w skutkach

Dr. Jan Cadarski Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 5-7 po poł ul. Caglielliana 9 m. 4. 127

Roznosiciele gazet z kaucją 50 rb. rubli potrzebni zaraz. Pierwszeństwo szewcom. Zgłaszać się do Administracyi „Rozwoju”. 27g

Ból głowy i Migrenę radykałnie leczy (485) „Migreno-Ne-vosin” oryginalne proszki zawsze z marką KOGUT” lecz nigdy w opłatkach. Proszek 10 k.

Młody energiczny i uzdolniony biuralista z ładnym charakterem pisma, obeznany z rachunkowością handlową, prędkość i odpowiedzialność zajęcia na stałe lub na godziny. Wymagania bardzo skromne. Oferty w adm. „Rozwoju” sub. „Pracowity”. 10G

Dr. Med. Szwarzwasser Piotrkowska 18. Tel. 10-82. Spec. choroby żołądka, kiszek i przemiany materyi. Analizy we własnym laborator. Przyjmuje: od 11-1 i od 6-7 i pół. wieczorem. 835

Dr. Jelnicki Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzejka 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

W Zdunskiej-Woli jest do sprzedania dom o 8 mieszkaniach z placem w cenie 1500 rub. Wiadomość w Łodzi ul. Długa 154, Tomasz, i w Zdunskiej-Woli ulica Ogrodowa. Dom Kuchciakowej. 698

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne. Dr. W. FISCHER.

Ordynator szpitala Czerwonego Krzyża. Przyjmuje od 10-12 r i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 3. 402

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po poł

Dr. Feliks Skuslewicz Andrzejka 13 Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Przyjmuje: od 9-1, do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9-1 do 12-ej. Telef. 25-23. 507

Krawiec męski Stanisław Gajda mieszka obecnie Włodzewska 198-22. Wykonuje wszelkie roboty z własnego i powierzonego materiału.

MAJĄTEK do sprzedania w okolicy Łodzi rozległości około 50 włók, ładna rezydencja w kulturze drenowanej. Wiadomość u S. Zabrowskiego. Wólczńska 41 m. 20, tel. 15-72. 726

Potrzeba zaraz 689 2-oh uczniów kelnerskich do restauracyi Tow. śpiewaczego Piotrkowska N° 243.

STAN RACHUNKÓW BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI.

po dzień 18/31 października 1913 r.

Stan czynny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kasa gotowizna	389,233.70	441,877.59	831,111.29
2. Rachunek warunkowy w Banku Państwa	25,166.99	86,780.10	111,946.49
3. Specjalny r-nok bieżący w Banku Państwa	634,227.01	17,000.—	651,227.01
4. Skup weksli opatrzonych najmniej 2 ma podpis.	11,297,124.12	13,966,006.95	25,263,131.07
5. Papiery publiczne własne	1,123,410.18	876,847.04	2,000,257.22
6. Papiery publiczne kapitału zapasowego	3,955,984.23	—	3,955,984.23
7. Pożyczki na zastaw	—	9,615.—	9,615.—
8. Specjalne rachunki bieżące zabezpieczone:	983,031.43	727,175.26	1,710,206.69
9. Korespondenci Loro	8,093,513.38	7,341,390.56	15,434,903.94
9. Korespondenci Nostro	1,906,020.15	918,720.80	2,824,740.95
10. Rachunek z oddziałami Banku	9,204,443.26	—	9,204,443.26
11. Traty i weksle w zagranicznej walucie	31,604.96	79,178.97	110,783.93
12. Nieruchomości:	740,850.—	—	740,850.—
13. Weksle protestowane	18,956.37	82,279.84	101,236.21
14. Ruchomości i koszty urządzenia	1.—	2,689.07	2,689.07
15. Sumy przechodnie	972,695.67	1,020,494.46	1,993,190.13
16. Wydatki bieżące	390,577.98	478,999.14	869,577.12
17. Wydatki zwrotne	1,775.60	1,284.30	3,059.90
18. Weksle inkasowe	638,712.25	329,221.65	967,933.80
	40,377,357.68	26,379,540.73	66,756,898.41

Stan bierny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kapitał zakładowy	10,000,000.—	—	10,000,000.—
40,000 Akcyj I-V Em.	5,000,000.—	—	5,000,000.—
2. Kapitał zapasowy	510,000.—	—	510,000.—
3. Kapitał zapasowy specjalny	40,000.—	—	40,000.—
4. Kapitał zapasowy dywidendowy	9,808.24	—	9,808.24
5. Rachunek zysków i strat	—	—	2,437.50
6. Niepodniesiona dywidenda	4,576,157.28	8,418,096.07	12,994,253.35
7. Rachunki przekazowe	1,912,223.55	1,314,848.42	3,227,071.97
8. Wkłady procentowe	7,066,436.94	2,352,926.51	9,419,363.45
9. Korespondenci Loro	4,491,296.62	824,344.20	5,315,640.82
9. Korespondenci Nostro	—	8,352,671.02	8,352,671.02
10. Dług oddziałów w Centralnej Instytucji	3,396,352.47	1,975,134.72	5,371,487.19
11. Weksle redyskontowane w Banku Państwa	1,86,184.09	1,398,016.08	2,584,180.17
12. Procenty i prowizja	1,554,691.48	1,669,453.71	3,224,145.19
13. Sumy przechodnie	634,227.01	50,000.—	684,227.01
14. Zabezp. spec. R-nku bież. w Banku Państwa	40,377,357.68	26,379,540.73	66,756,898.41
Depozyty na przechowaniu	15,214,907.96	16,185,770.41	31,400,678.37

Łódź, dnia 18/31 stycznia 1914 r.

- Nominalna wartość akcji: Rub. 250
- Zarząd znajduje się w Łodzi
- Miejsca i instytucje, które uskuteczniają wypłatę dywidendy:
 - Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
 - Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w St. Petersburgu.

877

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich

Ewangelicka № 15

Ewangelicka № 15

XV-te Zwyczajne Ogólne Zebranie

odbędzie się dnia 13-go Marca r. b., w piątek, o godz. 6-ej wieczorem
w Sali „Männergesangverein“ przy ulicy Piotrkowskiej № 243

PORZĄDEK DZIENNY:

- Sprawozdanie za rok 1913
 - raport Komisji Rewizyjnej
 - zwolnienie Zarządu od odpowiedzialności
 - podział czystego zysku
- Zatwierdzenie budżetu na rok 1914
- Wybory
 - 2 członków Rady
(Z kolei występują pp.: Ad. John i R. Bennie)
 - 1 członka Zarządu.
(Z kolei występują p. Paweł Sanne)
 - 3-ch rewizorów i 3-ch kandydatów na rewizorów.

(Stosownie do Ustawy, występują: całkowita Komisja Rewizyjna, a mianowicie: pp. Edw. Jezierski, W. Beeck i O. Längen, jako rewizorzy i pp. W. Hannemann, Th. Fiedler i R. Szatke jako kandydaci).

Ażeby zebranie doszło do skutku, uprasza się jaknajusilniej wszystkich pp. członków o łaskawe punktualne przybycie.

Zarząd.

703

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

W roczni „Rowoju“ Przejazd 8

Wydawca W. Czajewski.

TKALNIA MECHANICZNA
do sprzedania: 23 warsztatów nowych od 50—54" angielskich szerokości, z lokomobilą 23-konną, oświetleniem elektrycznym, parowym ogrzewaniem. Budynek 2-piętrowy, mieszczący 70 warsztatów, dom mieszkalny w podwórzu, plac obszerny. Do kupna potrzeba 15 tysięcy gotówki. Fabryka jest czynna. W Pabianicach przy przystanku tramwajowym, ul. Warszawska Nr. 82.
Wiadomość na miejscu. 702

SLEDZIE

Krown-Matfull angielskie,
Matfull-Yarmouth,
Matfull holenderskie i
Smałcówki

w 1/1, 1/2 i 1/4-beczkach poleca na post

TEODOR WAGNER,

PIOTRKOWSKA № 213. Tel. 5—91.

Importacja bezpośrednia.

634

PRAKTYCZNY WYNALEZEK MLEKO W PROSZKU
oraz KAKAO I KAWA z MLEKIEM I CUKREM.

Bardzo praktyczne dla pp. Gospodyń, Urzędników, Konduktorów, Wojażerów, uczącej się młodzieży, robotników i t. p.—Do szklanki gotowanej wody wsypuje się parę łyżeczek proszku i już kawa lub kakao gotowe do picia. Dostać można we wszystkich sklepach kolonialnych oraz w filiach piekarni W-go Walentego Kopeczyńskiego.

Próbne paczki po 6 i 7 kop. Żądać wszędzie.

Przedstawiciel fabryki „Milchwerke“

S. NOWIŃSKI, Łódź, Piotrkowska 145.

622

Agenci branży kolonialnej mogą się zgłaszać codz. od 3—4.

GILZY

uznanej dobroci fabryki T. Walkowskiego w Częstochowie do nabycia w składzie tytułowym H. Anzorge, Łódź, Piotrkowska № 9.

709

Hemoroidy

radykalnie i szybko
leczy, wstrzymuje
krwawienie

Rateline-Hebda

CZOPKI ZAWIERAJĄCE TYLKO ŚRODKI ROŚLINNE.

Cena Rb. 1.25. W aptekach i składach aptecznych.



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rekonwalescencji.

Liczne opinie pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. Cena pudełka 1 rb.

TENTA

zapobiega łamaniu kości
szulek gazowych ra-
dykalnie.

Cena oryginalnego (okrągłego) pudełka na 40 impregnacji 35 kop.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

722

D. Mittelstaedt

Mikołajewska 57.

Przym.: od 8—9 i pół rano 15—6
pół. po poł. w niedzielę i święta:
tylko rano od 8—10

Ogólnie znana
lecznica chor. zębów

lekarza dent. H. Pruss

145 Piotrkowska 145

złote korony i mosty bez podnie-
bienia. 1293

POKOJE

kawalerskie do wy-
najęcia.

Spacerowa № 41.

(Promenada).

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.